

# KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie — — — — — mk. 90, miesięcznie mk. 30

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-iej stronie Mk. 10, w tekście Mk. 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblńska Nr. 1.

Adres dla depech: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaria własna oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 2.00** (Na G. Śląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, niedziela dnia 22 sierpnia 1920 roku Nr. 192 Rok XV

## Stolica a chwila obecna

(Korespondencja własna).

Tydzień temu byłem w Warszawie. Miałem możność przekonać się osobiście, jakiem życiem żyje stolica, znajdująca się w obliczu grożącego jej niebezpieczeństwa ze strony hord azjatyckiego barbarzyńcy.

Wszędzie widać gorączkowy ruch. Przez ulice przebiegają dziesiątki samochodów. Tramwaje przepelnione. Ulicami: Marszałkowska, Alejami Jerolimskimi, od strony Pragi, Mokotowa i innych dzielnic miasta maszerują ze śpiewem kompanie wojsk i drużyny ochotnicze. Wszystko zmobilizowane dziś dla celów obrony stolicy.

Na polach Mokotowskich na placu wysycigowym dziesiątki drużyn, świczących od 6 rano do 9 wieczorem. To straż obywatelska ochotnicza. Z hangarów, znajdujących się tu, co chwila wylatuje olbrzymi ptak skrzydlaty sbrojony w narzędzia śmiercionośne i, ratoczywazy kolo spieszny ku walczącym.

Mieszkańcy stolicy od 12 latnich, aż do weteranów z 1863 roku znajdują się pod broń. Kto nie idzie na linię bojową, ten pełni służbę ochotniczą w straży obywatelskiej, strzegąc mostów, składow i instytucji rządowych. Burza werbunkowa nie mogła nadążyć z przyjmowaniem zapisów zgłaszających się do szeregów. Dla ułatwienia pracy werbunkowej na rogach ulic główniejszych postawiono stołki, przy których odbywa się zaciąg ochotników do obrony stolicy. Co chwila przelatają ze śpiewem na ustach oddziały kobiet ochotniczek O. L. K.

Na słupach, murach miasta, w oknach wystawowych setki, tyśiące odezw rządów R. O. P. Na czelnych Wodza, gen. Hallera, setki plakatów, i transparentów, nawołujących do czynu, do walki z wrogiem, do pracy w obronie zagrożonej Ojczyzny. Co rano policja pędzi gromady maruderów nocnych, zatrzymanych na ulicach stolicy po godz. 10 wieczór. Są to przeważnie młodzi izraelici. Często też widać prowadzonych deszterterów przed wojskiem, rekrutujących się, niestety, również w lewej części z żydów. Część tramwajów, a głównie Nr 8, kursująca na Pradze, zajęta jest przewożeniem rannych. Drugi sznur wozów z ewakuowanymi mieszkańcami miejscowości zajętych ciągnie się ulicą Marszałkowska.

Od strony Pragi przybija ustawiczne nowe gromady jeńców bolszewików. Twarze przeważnie wychudłe, wymierzowane z jakimś tępym wyrazem bezmyślnego ogłupienia. Rozglądają się ze zdumieniem po mieście, przyglądając się zapałowi niezwykłej ludności. Żołnierze, konwojujący jeńców obchodzą się z nimi z całym szacunkiem, niemal jak z gośćmi,

wyrzucając głośno politywania ze ludzkie ci mogą walczyć pod sztandarami bolszewizmu. Agitacja na rzecz Czerwonego i Białego Krzyża ogromna. Zbiórka papierosów dla żołnierza zbiórka ofiar na obronę stolicy setki zbiorek na te i inne cele a wszystko to czynią kobiety, zatrzymujące młodych mężczyzn pytaniem: „A pan, jeszcze nie w wojsku? Co, czeka pan na pobór, waha się pan? Może od prowadzić pana do biura werbunkowego?”

Słupy ogłoszeniowe, trotuary, ścian domów pełne napisów różnokolorowych. „Idź i walcz” „Czy takież nabajki moskiewskie? „Czy Cię ziemia po której stąpać nie boli?” „Śmierć deszterterom”, „Hasła chórów” i t. p.

Przy herbaciarniach ulicznych dla żołnierzy ruch niezwykły. Ogonki spragnionych wojowników raczą się herbatą, „bater sanitarni” i papierosami, kakao i czekoladą, gwarząc z nadobnem bufetowem.

Pogrzeb ochotników i bohaterów...

Na Krakowskim Przedmieściu tłumy. Duchowieństwo, kompanie honorowe, orkiestry z za nimi w wieńcach i kwiecistych cztery trumny spoczywające na samolotach i reszta nie siona na barkach żołnierzy — przesuwają się wśród zgromadzonej publiczności, dając na miejsce wiecznego spoczynku.

Pierś walecznych bohaterów wśród których jest ks. Skorpka, ozdóbione krzyżami „Virtuti militari”.

Część bohaterów plynie okrzyk, mieszający się z dźwiękami marsza pogrzebowego.

Przed biurami emigracyjnym i konsulatami amerykańskim i tloł. Ogonki żydów emigrantów wyszczekujących na paplery i wizy tłoczą się, pełni nieczem niezasadzonych obaw. Dworzec kolejowy wiedeński przepelniony. Pełno tu pakunków, bagaży. Dorozki, wozy zjeżdżają się co chwila wioząc dobytek wyjeżdżających słabszych duchem mieszkańców.

W ministerjach praca acz gorączkowa trwa nadal. Nikt poważnie o ewakuacji nie myśli, choć poczyniono wszystkie kroki ostrożności.

Ministrowie dzień i noc pracują. Mniej może przejmują się pracą urzędniczą i urzędniczką, w poszczególnych ministerjach, ale sprawy wszelkie załatwiane są szybko i sprawnie, przynosząc zaszczyt rządowi. Szczególnie zaznaczyć należy intensywną pracę Min. Spraw Wewnętrznych i Wojskowych.

Tak było we czwartek, w piątek i sobotę ubiegłego tygodnia. W poniedziałek i we wtorek pojawiły się pocieszające wieści z frontu.

Wśród ludność z odezw rządu dowiadzała się o nasyżych zwycięstwach. Zapanował w stolicy nastrój radości i entuzjastyczny. Ruch ewakuacyjny ustał natychmiast i obecnie z tym większą energią ludność rzuciła się do pracy, mającej na celu pomoc dla armii walczącej.

J. Stach

## Z pola walk pod Warszawą.

Warszawa, 17 sierpnia.

W pamiętnym z powodu ciężkich walk pod Warszawą dnia 16 sierpnia miało się odbyć w Radzyminie uroczystość dekorowania zasłużonych oficerów i żołnierzy krzyżami „Virtuti Militari”.

Zaproszeni przez dowódcę frontu północnego, p. generała Józefa Hallera, stawiliśmy się w kilka punktualnie o godzinie 4 i pół popoł w siedzibie sztabu armii północnej u pułkownika Kapitana, Soltyka, osobistego adjutanta generała, w celu otrzymania przepustek.

O godz. 5 pp. wraz z kapitanem S. wyruszyliśmy samochodem.

Przebywaliśmy spiesząc gwarne ulice Warszawy, spotykając po drodze liczne oddziały wojskowe, udające się na front ze śpiewem na ustach.

Zabiegliwe grupy członków kół polek dekorowały żołnierzy kwieciami i zapatrywały ich w żywność na drogę.

W dniu tym ruch i szkieł na ulicach Warszawy był wyjątkowy. Napięcie uczulowe dochodziło do zenitu. Wiadomo było powszechnie, że pod Radzyminem, w tym niezwykle ważnym punkcie strategicznym, odbywała się decydująca bitwa o Warszawę.

Obok kołomy Zygmuntowickiej oczekiwały na nas trzy automobile ciężarowe i jedna „sanitarka” Jera z dzielnym komisarzem Pawlikowskim na czele i gronem posłów z Nar. Zjednoczenia Lud. W automobile wieszono produkty spożywcze i papierosy dla żołnierzy na froncie.

Ruszyliśmy razem i po przebyciu mostu i Pragi znaleźliśmy się na kamienistej szosie Radzymskiej.

Okolica podmiejska niezbyt nęcąca oko. Z obu stron szosy sporo domków podmiejskich, stojących w sieniach ogrodów. Na szosie niezliczona ilość wozów, wiozących amunicję; w obu kierunkach spieszą konni kurjerzy łącznikowi, motocykliści, pełnią straż konni policjanci warszawscy; pociągi kolejki Radzymskiej, posuwając się zwolna, przewożą ku Warszawie rannych, w powrotnej zaś drodze olbrzymie ładunki amunicji. Na polach okolicznych oddziały zwerbowanych na ulicach Warszawy przechodził kopia rowy, przewlekając zasieki drutem.

Posuwając się dalej, mijamy

kilka dział ciężkich, zaprzęgniętych w osiem koni, tuż spotykamy powracające na zasłużony odpoczynek czołgi, z których spozierały amazoze twarze żołnierzy. Szofer wiozący nas był bez humoru, narzekał też na zły stan szosy, rozweleli jednak nagle swe oblicza, gdy spostrzegli, że linja bojowa od dnia wczorajszego przesunęła się znacznie ku wschodowi. „Wczoraj — informował nas — dojeżdżałem tylko do tej górki, gdyż dalej nie przeszedł; widocznie nasi ładnie sprawili bolszewikom”. Była to dziesiąta wiorsta za Warszawą. Wkrótce spostrzegliśmy armaty — ciężkie dal-konośne działa 18 calowe. Znaleźliśmy się więc w pozycji artylerji. Mijamy drugi rząd armat, trzeci i czwarty. Przy każdym dziale kilkunastu żołnierzy z pośpiechem przygotowują się widocznie do bliskiej „pracy”.

Gdzieś tam jednak tylko zadudniało działo.

Dla będących poraż pierwszy na terenie działań wojen-

nych był to widok niezwykle i nie mało sprawiał emocji. Otóż wreszcie i wieża kościoła w Radzyminie. Na szosie ruch wojskowy niezwykle; cywilów zupełnie nie widać. Tu i ówdzie widnieją w rowach cienia konskie. Dojeżdżamy do miasteczka.

Domki na przedmieściu częściowo zniszczone, zabudowania fabryki całkowicie spalone. W śródmieściu zupełnie zniszczenie — istne cementarsko. W rynku wszystkie domy opalone. Ocalał pomnik Kościuszki, którego biała postać poważnie na nas spozierała.

W miasteczku śmiertelna cisza. Gdzieś tam przesunęła się po rumowiskach właściciel domu. Cicho ika przed obrabowaniem sklepu stara żydówka nawet przejeżdżający konno żołnierze zachowują powagę i spokój.

Nic dziwnego, wszak w pobliżu znajdują się rowy strzeleckie, w których decydują się losy stolicy.

c. d. n. St. Falkowski.

## Z Górnego Śląska.

Odwet górnoślązaków za bestjalstwa niemców.

Koalicja a rozruchy na G. Śląsku.

PARYZ (PAT). Havas. Omawiając sprawę warunków w Katowicach „Le Journal” donosi, że będzie ona poruszona na konferencji ambasadorów, od której trzeba będzie się domagać powzięcia jak najbardziej surowych postanowień.

„Echo de Paris” uważa, że konieczne jest dla przykładu wymierzenie surowej kary winowajcom katowickich rozruchów.

Bytom opuściła Sicherka.

BYTOM (wl.). Niemcy, nie chcąc narazić miasta na zniszczenie skłonili sicherheitswehry do wycofania się, oddając miasto w ręce ludności polskiej. Obecnie zajęte są nadal przez straż obywatelską polską: Mysłowice, Siopiechce, Janów, Giszówiec, Bogucice, Borki, Dąbrówka, Zawodzie i część Laurahuty.

Napad na parlamentarjusza Morgałę i posła Sosnińskiego.

KATOWICE (wl.). Gdy górnoślązacy wydelegowali do komisji rozjemczej p. Morgałę i posła Sosnińskiego którym bezpieczeństwo zagwarantowali słowem honoru oficerowie francuscy, niemcy mimo to w drodze w Katowicach, gdy Morgała szedł z samochodem do domu, aby się umyć i przebrać w, oczach francuzów napadli

nań i poranili go dotkliwie. Posła Sosnińskiego, drugiego delegata aresztowali i osadzili pod strażą w gmachu pocztowym przy ul. Bytomskiej, skąd dopiero po kilku targach wydostali go francuzi. O rezultatach zamierzonych rokowań nic bliższego nam nie wiadomo.

Strejk na kopalniach G. Śląska

BYTOM (wl.). Wszyscy górnicy polacy kopalń obwodu przemysłowego na Górnym Śląsku na znak protestu przeciwko gwałtom niemieckim zastrejowali.

Sytuacja obecna w Katowicach.

KATOWICE (tel. wl.) Wschodnia część miasta Katowic a mianowicie dzielnica Zawodzie znajduje się ciągle jeszcze w rękach ludności polskiej która usunęła zieloną policję bezpieczeństwa rozbrajając ją i wypierając do centrum miasta. Polakom udało się zająć landraturę. Ze wsi Ligoty, Zadola (Zdaweiche) oraz Panewnika, znajdujących się na południowo zachód od Katowic wyparto również zieloną policję bezpieczeństwa.

Na Zawodziu krąży po ulicach 2 pancerne samochody. Linja demarkacyjna oddziela ca ludność polską od sicherheitswehry obsadzona przez gęste posterunki francuskie.

Zajęte zostały przez polaków i Kochłowice. Katowice otoczone są ciasnym pierścieniem uzbrojonych górnoślązaków, którzy postanowili dotąd nie składać broni dopóki sicherheitswehra nie będzie su-



pełnie usunięta z obwodu przemysłowego.

#### Rewizje w Szopienicach.

**SZOPIENICE (wl.).** Władze francuskie w porozumieniu z ludnością polską zarządziły tu rewizje w mieszkaniach Niemców, członków bojówek.

Specjalne patrole obchodzą wszystkie domy, przeprowadzają szczególnie poszukiwania.

#### Rozkaz o wydaniu broni.

**KATOWICE (wl.).** Dziś na ulicach miasta rozplakatowano rozkaz do ludności wzywający do wydania broni do niedzieli do godz. 4 p. p. Rozkaz podpisany jest przez pułkownika włoskiego Gracy.

#### Wojska włoskie w Katowicach

**KATOWICE (wl.).** Przybyła tu wczoraj na 6 samochodach kompania wojsk okupacyjnych włoskich od strony Mikołowa. Kompania ta ulokowała się w szkole, a obecnie koszarach francuskich przy ul. Mikołowskiej, naprzeciwko koszar sił bezpieczeństwa.

#### Interwencja władz okupacyjnych.

**SZOPIENICE** Onegdaj po zajęciu przez ludność polską Huty Laury przybyli tam rano samochodem z białym sztandarem 2 oficerowie francuscy, którzy patrolami polskimi polecieli zawiadomić dowództwo woj-

czących, że władze okupacyjne domagają się natychmiastowego przerwania rozlewu krwi, bowiem specjalna komisja rozjemcza złożona z Polaków, Niemców i władz francuskich, rozstrzygnie sprawę zaprowadzenia porządku w obwodzie przemysłowym.

O godz. 5-sj popoł. przybyli do Ślesianowic kapitan i porucznik wojsk francuskich z kompanią żołnierzy, którzy obsadzili ulice. Oficerowie ci oświadczyli, że z sił bezpieczeństwa pozostanie tylko 12 żołnierzy. Reszta będzie usunięta.

Polacy jednakże oświadczyli, że nie złożą wcześniej broni, dopóki sił bezpieczeństwa nie będzie usunięta zupełnie i rozbrojona. Inaczej walczą będą dalej. Zaproponowano również wybór ze strony polskiej delegacji do komisji rozjemczej. Wybrano pp. Morgala i b. posła Sosńskiego, którzy samochodem mieli udać się do Bytomia na rokowania. Laurabuta obsadzona została przez Francuzów.

#### Wzburzenie górnoślązków

**BYTOM.** Ludność polska jest wzburzona zachowaniem się komendanta koalicyjnego, który mimo ogłoszonego w Katowicach stanu oblężenia nie postarał się o przywrócenie porządku tylko wycofał wojska z miasta i pozostawił wolną rękę Niemcom.

## Odwrot bolszewików odcięty.

**Zajęcie Lubawy, Lidzbarku, Rypina i Gruduska. 10,000 jeńców bolszewickich.**

Komunikat Sztabu Generalnego.

Front północny. Wojska nieprzyjacielskie, które wtargnęły do korytarza między Wisłą a granicą niemiecką w zamiarze zdobycia Torunia i przecięcia dróg, łączących nas z morzem, znajdują się w pełnym odwrocie, mając na karku rzutne oddziały pomorskie, które szarpiąc cofającego się przeciwnika, zajęły Lubawę, Lidzbark i Rypin. W bitwie pod Brodnicą wśród kilkuset zabitych bolszewików znaleziono 3 ch oficerów niemieckich. Armia gen. Sikorskiego odcina już odwrot tych sił bolszewickich. 18-ta dywizja piechoty złamawszy ostatnio pod Ciechanowem rozpaczliwy opór oddziałów nieprzyjacielskich, zaslaniających odwrot 4-ej armii sowieckiej, postępując szybko w kierunku północnym zajęła Grodzisk, przecinając w ten sposób drogę odwrotną, prowadzącą przez Mławę na Prasnysz, oraz zaatakowała Mławę. Dywizja ochotnicza podsunęła się pod Prasnysz i jest w trakcie zdobywania tego miasta.

Oddziały grupy gen. Osieńskiego, zdobywszy w ciężkich walkach Makuch, posuwają się w kierunku na Gąsowo i Rożan. Nieprzyjaciel ponosił ogromne straty. Podczas walk w dniu 20 b. m. wpadło w nasze ręce 10,000 jeńców, nieprerachowana dotąd ilość dział, karabinów maszynowych, taborów i innego materiału wojennego.

Front środkowy. Armie frontu środkowego nie bacząc na przemęczenie, w niepowstrzymanym impetie prą naprzód. Dn. 21-go b. m. czołowe kolumny dotarły do Ostrowa, Czyżewa i Brańska. Potęgując się z

dniem każdym zapal żołnierza naszego przewyciężając wszelkie trudności. Według dodatkowych meldunków w walkach 19-go b. m. 1-sza dywizja legionów zdobyła 13 dział, ogromne tabory i kilkaset jeńców.

Grupa majora Jaworskiego, rekrutująca się głównie z elementów ochotniczych zdobyła 11 dział, 7 karab. masz. 2 sztandary i wielkie tabory. Podał się również pod Międzyrzeczem pułk kozaków; wzięto 400 jeńców. Dnia 20 b. m. nieprzyjaciel zaatakował naszą załogę w Brześciu atak krwawo odparto. W walkach pod Dubienką od rzuciliśmy nieprzyjaciela za Bug. Odznaczył się kapral Danieluk z 11 p. p., który samorzutnie nie czekając nadejścia swej kompanii z 8-ma żołnierzami zaatakował linię nieprzyjacielską, biorąc 20 jeńców. Stwierdzono iż w tym rejonie walczą po stronie bolszewickiej oddziały ochotników żydów z Włodawy.

Akcja w rejonie Chrubieszowa doprowadziła po zwycięskiej walce okrajowej do zajęcia tego miasta.

Front południowy. Nasza jazda prowadzi forsowny pościg armii konnej Bułdiennego wycofującej się od Kulikowa i Żółtaniec w kierunku północnym.

W rejonie Lwowa rozpoczęto akcję celem rozbitcia koncentrującej się na naszym przedpolu piechoty bolszewickiej. Z Dziarysowa Mikuszowa i Czyżykowa już nieprzyjaciela wyparto.

Na południowym skrzydle większy oddział jazdy nieprzyjacielskiej w dalekim raidzie zdołał dotrzeć do Stryja. Kontrakcja zarządzona.

## TELEGRAMY.

#### Zcięte zwycięstwo walki na froncie południowym.

**LWÓW (PAT)** „Gazeta Lwowska” donosi z frontu. W obrębie miasta Lwowa nadeszły dobre wiadomości. Kawaleria Bułdiennego, który nie licząc się z ogromnymi stratami jakie przeszła, zapędziła się przed nasze pozycje, odparta została ogniem karabinów maszynowych. Zaznaczyć należy doniosłą działalność naszej kawalerji, która w brawiurowej szarży wyjechała na przeciw atakujących 2 szwadry bolszewickich. Uderzenie naszych oddziałów było tak silne, że nieprzyjacielskie szwadrony jazdy zostały doszczętnie zniszczone. W innym miejscu nasze bataljony piechoty zaatakowały silniejsze oddziały jaz-

dy nieprzyjacielskiej, zabrawszy około 300 koni, z tego 48 koni osiodłanych, karabiny maszynowe i sztandar brygady bolszewickiej. Bułdienny, który otrzymał rozkaz zajęcia Lwowa dn. 17 bm. poniósł przez 2 dni następne i dzisiaj ciężkie straty.

#### Z Rady Obrony Państwa.

**WARSZAWA (PAT).** Rada Obrony Państwa odbyła w dniu 18 bm. posiedzenie pod przewodnictwem Naczelnika Państwa.

Po dyskusji nad sytuacją polityczną i militarną, załatwiono szereg spraw natury administracyjnej.

W szczególności uchwalono rozporządzenia w przedmiocie uzupełnienia ustawy o osobach tych świadczących wojennych, o zmianie terminu płatności podatku od zysków wojennych na obszarze b. zaboru rosyjskiego, oraz o zawieszeniu postępowania sądowego w sprawach cy-

wilnych dla osób, pozostałych w służbie czynnej wojska polskiego, a ponadto rozporządzenia o obstrzeżeniu kar za przestępstwa osób wojskowych, wynikające ze stosunku służbowego, i o utworzeniu nadzwyczajnego sądu wojskowego dla spraw o przestępstwa oficerów i urzędników wojskowych, wynikające ze stosunku służbowego.

#### Warunki sowieckie.

**LONDYN.** Młoda p. Krasina zaprzecza jakoby wśród warunków rozejmu z Polską było sądanie wydania parowozów i wagonów kolejowych.

#### Zamach na Lloyd George'a.

**BERLIN.** „Berliner Tageblatt” donosi, że według informacji „Daily Express” w ubiegły czwartek wykryto w Londynie szkodliwy zamach na Lloyd George'a. Przedsięwzięto specjalne środki dla ochrony premiera, którego wyjazd na kontynent został w związku z tem odłożony.

#### Niezadowolone Francji.

**WARSZAWA (telef.)** Milirend wyraża wielkie niezadowolenie Francji z polityki angielskiej korzystania z portu w Gdańsku przez który Anglia urzuciła przewóz amunicji i broni dla Polski.

#### Zgon Bohdana Straszewicza

**WARSZAWA (telef.)** Pod Modlnem ogólna na polu bitwy ochotnik 201 p. piechoty red. Bohdan Straszewicz syn Ludwika Straszewicza.

#### Komunikat bolszewicki.

**WARSZAWA.** (Telef.) Komunikat bolszewicki z dnia 17 b. m. donosi o zdobyciu Ciechanowa przez wojska polskie i przysięga się zwrócić do odwrotu wojsk sowieckich na środkowym froncie polskim.

#### Gwałty bolszewickie.

Dochodzą nas wiadomości z różnych stron o zachowaniu się bolszewików w zajętych miejscowościach kraju. Okazuje się że pierwsze oddziały bolszewickie, wkroczając do jakiejś miejscowości, zachowują się wzorowo. Plac za wszystkie sądowne ceny w walucie carskiej (za korzec owsa np. zapłacił kosak pod Kolnem 600 rubli carskich).

Kiedy wchodzi większe oddziały, zaczyna się systematyczna rewizycja. Wsi, zostawiają nakazy na każdych 10ciu ludzi jedną krowę, zboże kaszą młócić i zabierać.

Wszystkie młyny i wiatraki w pow. Kolno i Szczytno i na północ od Łomży, obsadzone wojskiem, czynne dzień i noc. Młaki odsyła bolszewicy zarekwirovano, mi podwadami na tyły, to samo dzieje się z bydłem.

Przed tygodniem zarządził komisarz bolszewicki w Kownie urzędujący w budynku tamtejszego starostwa, ogólną mobilizację koni pod groźbą najsurowszych kar. Kozacy, jak zwykle, gwałcą po wsiach wszystkie kobiety.

## Górnoślązacy!

Jesteśmy świadkami ponownych zmagani braci górnośląskiej z krzyżacką podłością Bracia górnoślązacy! Sercem jesteśmy z wami, chyląc czoło przed serdeczną miłą Waszą stwierdzającą Waszą wolę Wasz czyn wiążący nas wspólnie z wami!

Po raz drugi ziemia górnośląska spływa krwią! Katy niemieckie, nienawidzące nas, podrywając wszystko co polskie, muszą iść przez z oczyszczonych zagonów. Katy krzyżackie muszą ustąpić miśi zapewnować sprawiedliwość, musi się skończyć raz miła górnośląskiego ludu!

Cześć tym, co bronią swoich odwiecznych praw!

Cześć tym, co niosą w ofierze życie i mienia dla Ojczyzny!

Cześć tym, co biją wroga! Śmierć ciemiężcyłom polski!

red.

## Bolszewickie warunki rozejmu i pokoju.

**WARSZAWA (PAT).** Min. spraw zagranicznych podaje: Moskwa, 21 VIII. Radio. Polskiej delegacji w Mińsku przedłożono następujące warunki rozejmu i pokoju:

1) Rosyjska i ukraińska republika sowiecka uznają niezawisłość republiki polskiej.

2) Rosyjska i ukraińska republiki nie domagają się kontrybucji.

3) Granica polskiej republiki służy linie, nakreślona przez lorda Curzona w nocy z dn. 15 lipca przynajmniej się Polacy wschodni rejon od Białogostoku i Chełma.

4) Polska demobilizuje swoją armię do 50 tys. ludzi; dla podtrzymania porządku ma zorganizować obywatelską milicję z robotnikami.

5) Polski rząd ma przeprowadzić powyższą demobilizację w miesiąc po podpisaniu traktatu pokojowego.

6) Polska zatrzymuje uzbrojenie i wojenny materiał dla powyższej armii, pozostała reszta ma być zwrócona Rosji i Ukrainie sowieckiej. Część uzbrojenia ma być oddana milicji.

7) Polska zaprzestaje fabrykacji broni i demobilizuje fabryki przemysłu wojennego.

8) Polska zobowiązuje się nie przepuszczać przez swoje terytorjum materiału, ludzi i koni państw wrogich Rosji i Ukrainy sowieckiej.

9) Działania wojenne zostaną wstrzymane w 72 godz. po podpisaniu rozejmu, z ustanowieniem linii neutralnej 50-wiorstowej.

10) Rosyjska i ukraińska armia pozostają w sile nieprzekraczającej 200 tysięcy.

11) Polska ma zwrócić ma-

jątek na terytoriach poprzednio zajętych i ufortyfikować mosty.

12) Polska zobowiązuje się po zaprowadzeniu porządku rozdzielić ziemię pomiędzy zabitych obywateli polskich jakoteż rannych i obecnie niezdolnych do pracy.

13) Prawo przewozu towarów przez swe terytoria Polska ma udzielić Rosji i Ukrainie.

14) Droga kolejowa Wolkowysk, Białystok Gąsowo służy do dyspozycji Rosji.

15) Polska ma przeprowadzić zupełną amnestję.

#### Odpowiedź rządu polskiego

**WARSZAWA (PAT).** Min. spr. zagr. komunikuje: W nocy z dn. 21 na 22 o godz. 2 ej zostanie wysłane do Moskwy radio treści następującej:

Do k. misarza ludowego dla spraw zagr. Cziczerina. Po twierdzeniu odbiór pańskiego radiotelegrafu dn. 19 b. m., zawierającego obietnicę swobodnej komunikacji z naszą delegacją oraz radiotelegram naszej delegacji, przesłanego za pośrednictwem stacji w Moskwie stwierdzam, że radiotelegram naszej delegacji zaopatrzony jest Nr. 2 z rządu, natomiast 1-szy radiotelegram nie został przesłany bezpośrednio radiotelegrafem. Komunikacja z Mińskiem jest więc w dalszym ciągu utrudniona. W przypuszczeniu, iż złożona przez pana obietnica zostaje całkowicie wypełniona, prozę o wydanie niezbędnych zarządzeń w celu zabezpieczenia swobodnej komunikacji, bez której cel naszej delegacji zawarcia zawieszenia broni zostalby udaremniony.

(Podp.) Min. spr. zagr. Sapieha.

## Warunki bolszewickie przyjęte nie będą.

**WARSZAWA (telef.).** Wydział prasowy min. spr. zagr. podaje że warunki podane przez bolszewików jako niemożliwe do akcep-

tacji przyjęte nie będą. Komunikacja radiotelegraf. w dalszym ciągu jest utrudniona.



## Bohaterska śmierć Aleksandra Uzcziwki.

W prasie amerykańskiej szeroko obmawiana jest śmierć na froncie bolszewickim jednego z polaków amerykańskich - Aleksandra Uzcziwki, liczącego lat 26 mieszkańca Chicago, który był jednym z pierwszych ochotników do armii Hallera. Jacy wyjechali na pomoc Polsce z Ameryki po zdemobilizowaniu armii gen. Hallera s. p. A. Uzcziwek w randze podporucznika zawarł kontrakt z amerykańską organizacją Y. M. C. A., która niesie w Polsce pomoc naszej armii, zobowiązując się do pracy w tej organizacji w przeciągu 6 ciał miesięcy.

Gorący patriota zmarły śmiercią bohaterską w Mińsku w m. lipcu r. b. Aleksander Uzcziwek spełnił swój żołnierski i obywatelski obowiązek będąc do ostatniej chwili na froncie zajęty ładowaniem broni i amunicji w celu przewiezienia jej na tyły, aby nie wpadła w ręce wdzierających się na ziemię polską bolszewików, zdradziecka kula z ręki przebranego w mundur polski bolszewika ugodziła z tyłu ppor. Uzcziwkę przecinając jego ośmiu życie.

Zmarły miał zamiar odwiedzić w Sosnowcu rodzinę swego szwagra p. Kazimieras Kasperka, b. zecera „Kurjera Zagłębia” i „Iskry”, przebywającego obecnie w Ameryce i pozostało mu zaledwie 2 tygodnie do końca służby. Poświęciwszy się sprawie obrony ojczyzny oddał w ofiarę młode życie, stając się żywym węzłem łączącym nas z polonią amerykańską.

Jego pracę wytrwałą na rzecz społeczeństwa i armii w kraju podnosi prasa amerykańska.

Niektóre dzienniki zamieściły nawet jego podobiznę.

Oświeć pamięć bohatera!

Odpis.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, Biuro Prezydjalne Nr. 3927/4254/B. P. II.

Warszawa, dnia 11 sierpnia 20 r.  
OGŁOSZENIE.

Na podstawie rozp. Rady Obr. Państwa z dnia 30 lipca 1920 r. Dz. Ust. Nr. 71 poz. 479 zarządzam wprowadzenie na obszar całego Państwa Polskiego sądów doradczych wojskowych względem osób cywilnych które popełniły następujące przestępstwa:

a) szpiegostwo na rzecz państwa obcego lub nieprzyjaciela lub nieprawidłowe werbowanie.

b) w byłym zaborze rosyjskim: zdrada stanu (art. 108, 109, 111, 111<sup>2</sup>, 111<sup>3</sup>, 111<sup>4</sup>, 112<sup>1</sup>, 113 ust. 1 kod. kar. z r. 1903) podżeganie do buntów (art. 13 ust. 1. ustawy z 20 lutego 1920 r. Dz. Ust. Nr. 20 poz. 104).

c) w byłym zaborze austriackim: porozumienie się z nieprzyjacielem i inne przedsięwzięcia, mające na celu szkoda dla polskiej siły zbrojnej lub jej sprzężenie lub korzyść dla nieprzyjaciela (§ 67 ust. 2 austr. U. K. i art. 49 ust. 2. rozporządzenia z dn. 10 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 50 poz. 369 w przedmiocie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego).

podżeganie do dezercji (§ 222 n. k.), d) w byłym zaborze pruskim zdrada (§§ 88-91 niem. kod. kar. z r. 1871 tudzież § 1 ust. 1 i 2 i § 3 ust. 2 ustawy z dn. 3 czerwca 1914 r. przeciw zdradzie tajemnic wojskowych Dz. Ust. Rz. Str. 195)

podżeganie o dezercji (§ 141 niem. kod. kar. z r. 1871).

Ostrzegam przed popełnieniem któregokolwiek z powyższych wymienionych przestępstw, każdy bowiem, kto dopuści się odnośnego przestępstwa, będzie oddany pod sąd doraźny i śmiercią karany.

Minister Spraw Wojskowych

(-) K. BOSNKOWSKI m. p.  
General-Portucznik.

Odpis.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, Biuro Prezydjalne Nr. 3927/4254/B. P. II.

Warszawa, dn. 11/VIII-20 r.  
OGŁOSZENIE.

W uzupełnieniu mojego zarządzenia w sprawie wprowadzenia postępowania dożalnego w sądownictwie wojskowym na terytorjum całego Państwa Polskiego z dn. 21 lipca 1920 r. L. 2830/20. O. 3. zarządzam postępowanie dożalno przeciw osobom wojskowym na obszarze całego Państwa Polskiego również i za przestępstwa, poniżej umieszczone:

a) w byłym zaborze rosyjskim: zdrada stanu (art. 108, 109, 111, 111<sup>2</sup>, 111<sup>3</sup>, 112<sup>1</sup>, 113 ust. kod. kar. z r. 1903)

b) w byłym zaborze austriackim: porozumienie się z nieprzyjacielem i inne przedsięwzięcia, mające na celu szkoda dla polskiej siły zbrojnej lub jej sprzężenie lub korzyść dla nieprzyjaciela (§ 67 ust. 2 austr. U. K. i art. 49 ust. 2. rozporządzenia z dn. 10 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 50, poz. 369 w przedmiocie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego).

c) w byłym zaborze pruskim: zdrada (§§ 88-91 niem. kod. kar. z r. 1871 tudzież § 1 ust. 1 i 2 i § 3 ust. 2 ustawy z dn. 3 czerwca 1914 r. przeciw zdradzie tajemnic wojskowych Dz. U. str. 195).

Ostrzegam przed popełnieniem któregokolwiek z powyższych wymienionych przestępstw, kto dopuści się odnośnego przestępstwa będzie oddany pod sąd doraźny i śmiercią karany.

Minister Spraw Wojskowych

(-) BOSNKOWSKI m. p.  
General-Portucznik.

# Kronika.

— **Dziękczynne nabożeństwo.** Z racji odparcia najeźdy wroga i zwycięstw oręża polskiego na froncie odbędzie się nabożeństwo św. o godz. 9 i pół rano w kościele parafialnym.

— **Zniesienie odroczeń wojskowych.** Na rozporządzenie Rady Obrony Państwa wszelkie ulgi udzielone w art. 61 Tymcz. Ustawy o powołaniu obywateli do służby wojskowej przewidującej ulgi dla żywcielei rodzin w związku z sytuacją ogólną zostały obecnie zniesione.

Wszyscy popisowi którzy korzystali dotąd z takich ulg otrzymają w najbliższych dniach karty powołania w których będzie wymieniony termin stawienia się do czynnej służby w armii. Za niepunktualne stawienie się bez umotywowanych powodów lub uchylenie się od stawienia się grozi oddanie pod sąd doraźny.

— **Odpowiedzcie na pytania.** Oddział II Armii Ochotniczej nadesłał nam następującą ankietę z prośbą o jej rozpoznanie: Dlaczego nie wstąpiłeś do Armii Ochotniczej? Ile masz lat. Czy jesteś zdrowy. Czy masz żonę. Czy masz dzieci, ile i w jakim wieku. Jakie masz obowiązki rodzinne (pomoc rodzicom, rodzeństwu). Czy posiadasz własny warsztat pracy. Czy wiesz, co grozi krajowi i jego mieszkańcom (a więc i twojej rodzinie). W razie najcięższej potrzeby. Jeżeli rozumiesz groźbę polotenia i wiesz, co grozi tobie i twoim najbliższym - dlaczego zwlekasz i nie stawiasz do obrony. Zastanów się, załóż do swej duszy, zbudź swoje sumienie polskie i napisz, kiedy wstąpisz do Armii Ochotniczej. Nie zwlekaj. - zapisz się natychmiast. Wypełniony kwestionariusz przesyłaj pocztą do redakcji piśmie, które czytasz.

— **Uczenie poległych w obronie wolności G. Śląska.** Przypominamy, że wobec święconej obecnie pierwszej rocznicy wybuchu powstania na G. Śląsku należało by uczcić poległych w obronie wolności G. Śląska, a pochowanych na cmentarzu miejscowym górnośląskich i Sosnowiczan. Podobno ma powstać w tym celu Komitet uczczenia ofiar powstania na czele z kś. Plekiewiczem i ma odbyć wkrótce uroczyste nabożeństwo żałobne. Na bratniej zaś mogile wzniesiona ma być kolumna pamiątkowa.

— **Ofiary.** Prezydent Rady ministrów komunikuje: Do p. ministra skarbu nadesłał p. Jerzy Majer z Warszawy jeden milion marek polskich w bonach skarbowych.

Ambasador francuski w Waszyngtonie, p. Jusserand, łącznie z lordem d'Aberton złożyli na polski Czerwony Krzyż 100,000 marek.

— **Powrót górnośląskich z Częstochow.** Onegdaj z Częstochowy 2 partje pielgrzymów górnośląskich złożonych przeważnie z kobiet, liczące ogółem 250 osób, którzy po nabożeństwie w kościele parafialnym udali się przez most szpileński na G. Śląsk. Patników odprowadzał ks. Opalski w towarzystwie kleryka Durka Dębickiego i Mieszalskiego. Patniczki te z niepokojem wypytywały się o zajścia G. Śląska wierząc że teraz wreszcie uda im się zrzucić jarzmo obce.

— **O Straż Obywatelską.** Najwyższy już czas, ażeby każdy mieszkaniec miasta, zbolny do służby publicznej, zaciągnął się w biurze werbunkowym do szeregu strażnicy obywatelskiej. Do-

tychczasowe zapły postępują zółwim krokiem. Winniśmy brać przykład z Warszawy, gdyż niema obywatela, któryby już nie był w szeregach S. O., jeśli nie poszedł na front. Dzisiaj szef depesze donoszą, że policja warszawska częściowo wyruszyła już na front. Być może lada dzień i nasza policja wyruszy. Więc społeczeństwo winno nareszcie być zorganizowane, aby po wyjściu policji względnie zmniejszeniu tak do minimum nie mogło usnąć utrzymać ład i porządek. W takiej chwili nie powinno brakować chętnych i uczliwych, którzyby oddali się bez zastrzeżeń służby dla dobra kraju. Dni będziemy mogli zatem przekonać się naocznie, kto jest ostoją i najwięcej świadomy, ważności obywatelskiej. Ojczyznę, warstwa tutejszego społeczeństwa, Spieszmy do szeregu strażnicy obywatelskiej. Niachaj nikogo w niej z nas nie braknie! Biuro zaciągowe mieści się przy ul. Dębickiej II i p. od godz. 5 do 7 p.p.

— **Takich więcej.** 43 robotników z kopalni Andrzej II w Strzyżowicach ofiarowało 44 bochenki chleba dla szpitala „Frydrychówka” z czego 20 bochenków, zatrzymał oddział epidemiczny na Szrudul. 24 zaś przesłano, wydziałowi higienicznemu. Opiekunki szpitala składają w imieniu chorego, rannego żołnierza najserdeczniejsze podziękowanie, prosząc jednocześnie usilnie o dalszą pomoc.

— **Dar pracow. kop. Reden.** Dnia 12, VIII, b. r. złożył pracownicy kopalni „Reden” dla Bsonu zapasowego 11 p. p.: p. Kowal Józef 1 koszule 1 kałeson, p. Karbownik Józef 1 koszule 2 kałeson p. Ragutki Jerzy 3 koszule 2 kałeson p. Przemyski Piotr 2 koszule 2 kałeson, p. Biskup Jan 1 kałeson, p. Prokop Franciszek 2 koszule, p. Janata Walery 4 koszule p. Frojman Maksymilian 1 koszule 1 kałeson, p. Piom Waclaw 2 koszule 1 kałeson, p. Palkert Szczepan 1 koszule 1 kałeson p. Wobacz Stefan 1 koszule 2 kałeson.

Przyjmując ten patriotyczny czyn robotnika polskiego do wiadomości wyraża D two Bsonu zapas, 11 p.p. tą drogą wszystkim wyżej wymienionym ofiarodawcom „Serdeczne” Bóg zapłaci!

Elgas, D-on Bsonu zap.11  
Podporucznik m. p.

## DOK. MEDYC.

### WŁ. BITNY-SZLACHTA

B. ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucyjnych. Uz. prep. 914. Analiz mikroskop od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8 panie od 5—6. 672

Ul. Małachowskiego № 16.

## Dr. medycyny

### Józef Małacz

b. ordynator klinik zagranicznych ordynuje w chorobach wenerycznych skórnych i wewnętrznych.

od 5—7 wieczór (oprócz świąt).  
Badanie krwi Preparat 606(914)  
BEDZIN. Nowy Rynek 2 m. 3.

## KINO

### „ZACISZE”

— **Podwyższenie cen obiadów.** Minister sprawozdanie wydal rozporządzenie o zmianie cen obiadów w restauracjach w związku z podwyższeniem się cen na produkty.

Ceny obiadów w zakładach I i II kategorii wynosić mają 25 marek, II-iej kat.—23 mk., III-iej kat.—17 mk. Rozporządzenie to zezwala jednocześnie na wydawanie t. zw. „dań na porcję”, z tem, że wszystkie zakłady obowiązane są wydawać bezwzględnie od g. 1 do 5 pp. obiady po wyżej wymienionych cenach.

— **O sprzedaży owoców.** Zgłaszają się do nas przekupnie i przekupki chrześcijanie żaląc się, że na skutek ustawy z dnia 14 lipca r.b. przewidującej wobec szerzącej się epidemii czerwonił zakaz sprzedaży owoców na dworcach kolejowych w pociągach, na ulicach i placach publicznych pod rygorem konfiskaty owoców i kary pieniężnej władze policyjne i komunalne zabroniły im sprzedaży owoców w mieście. Ponieważ rozporządzenie to nie dotyczy sklepów z owocami które się znajdują w rękach żydowskich usunięciu konkurentów ulicznych, utrzymujących się częstokroć ze sprzedaży owoców, owocarnie i sklepy mają możliwość frubowania cen na owoce, na co mało uwagi wraca Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją, gdy tymczasem biedni przekupnie pobawieni zostali możliwości zarobkowania.

Należałoby zatem wyjaśnić czy zakaz ten dotyczy i owocarni i czy jednakże nie należałoby ułatwić handlu owocami przekupniom chrześcijańskim.

— **Meldunki urlopowanych.** Wojskowi urlopowani winni się meldować w przeciągu dwóch dni od chwili przybycia do miejsca urlopu w odnośnych do wództwach, komendach placu względnie na posterunkach żandarmerji a dopiero później w magistratach gdzie po włączeniu ich do księgi meldunkowej otrzymają karty na prawo pobytu w danej gminie lub w mieście Obowiązkiem wójtów magistratów jest czuwanie, by przybywający w porę meldowali się i wymeldowywali.

— **Oddawanie broni.** W myśl okólnika Województwa Kieleckiego z dn. 18 ub. m. Nr. 395 Starosta Będziński wzywa mieszkańców powiatu do bezwzględnego złożenia nielegalnie posiadanej broni w terminie 10 cio dniowym od daty ogłoszenia. Osoby, u których po tym terminie będzie znaleziona broń pociągnięta zostanie do surowej odpowiedzialności, zgodnie z dekretem z dnia 11. I. ub. r., przewidującym basterminowe więzienie. Broń należy składać w Starostwie i Komisariatach policji za pokwitowaniem.

— **Zgłaszanie samochodów i ich materiału.** Na mocy restryktu M. S. Wewa właściciele samochodów, motocykli i materiałów do tychże winni deklarować takowe niezwłocz-

## Edward Tausowski

pracownik firmy Huleczyńskiego, opatrzone św. Sakramentami, zmarł w Bognu dnia 21 sierpnia 1920 r., przeżywszy lat 67.

Ekspozycja z domu przy ul. Nowopogońskiej Nr. 7 do kościoła parafialnego w P. goni odbędzie się w dniu 23 sierpnia r. b. o godz. 9 rano, a po nabożeństwie żałobnym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz osnowiecki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

1377 Żona, córki, syn, zięć i wnuki.

## LUDWIK TIDE

Starszy posterunkowy Pol. Państw. pow. Łomżyńskiego poległ śmiercią bohaterską w dniu 21 sierpnia 1920 roku w bitwie z bolszewikami pod Miastkowem, ziemi Łomżyńskiej.

Oświeć Jego pamięć!

1376 Koledzy Pol. Państw. pow. Łomżyńskiego.

Dziś i dni następane.

Wspaniały dramat ekranowy p. t.

## „POMSZCZONY”

w 7 częściach.

Tylko 3 dni!

piątek 20 go sobota 21 go i niedziela 22 sierpnia.

## Zyjący cień

sensacyjny detektywny dramat 5-ciu części

Od 17 do 23 sierpnia 1920 r.

## „Skradziony wynalazek,”

1-szy epizod Serji „Tajemniczy autobus” dramat atrakcyjny w 5 częściach włoskiej wytworni „Radolfi-Film” ze słynnymi artystami Adelajdą Reginę i dżentelmenem Serra w rolach głównych.

NAD PROGRAM **Do broni** Aktualne zdjęcia z chwili przelomowej.



nie w Starostwie, skadające o tem zawiadomienie w 3-ech egzemplarzach. Właściciele domów w których podwórzoach lub garażach ulokowano motocykle lub samochody winni wiadomości o ich ilości i właścicielach Starostwo jeżeli nieuczyni tego właściciele samo chodów i motocykliów.

**Uciekinierzy przed wojskiem.** N. granicy zatrzymano Hyla Zilbersztajna z Będzina i Szula Federa z Pilicy, którzy asilowali sibi przed poborem.

**O naprawę kominów.** Posterunek policji w Koziegłowach pociągnął do odpowiedzialności nadowej Franciszka Niweckiego, Jędrę Wiśniewską i Ignacego Radosza za nie zreparowanie mimo polecenia kominów, z których wydobywające się iskry groziły zapaleniem się domów w bliskości posesji tych osób tembardziej, że domy te kryte były słomą i gontami.

**Kto przeprowadza poborowych za granicę.** Dnia 6. 8. 20 r. aresztowano Jana Dziedzic z sam. w Łagłazy, Ignacego Wojszczyka z sam. w Gzichowie oraz Zellika Potoka którzy przeprowadzili poborowych za granicę Dziedzic wręczył funkcjonariuszowi E. U. S. w Będzinie 3.000 mk, tytułem łapówki, celem zwolnienia ich. Wszystkich osadzono w więzieniu w Będzinie. Dochodzenie przesłano do p. Prokuratora w Sosnowcu.

**Spekulanci cukrowi Da.** 3 bm. został zatrzymany w Sosnowcu Grzesz Szmul zam. w Będzinie, który od dłuższego czasu zajmuje się spekulacją cukrem, sprzedając go w większej ilości prywatnie. Grzesz został zwolniony za zobowiązaniem Wdania 6 bm. również z cukrem w ilości 18 fun. zatrzymała policja Mortka Wajntropowa. Cukier wisziony, był w doręczce na szmugiel, i został skonfiskowany, o czem sporządzono protokół.

**Roboty brukarskie nad uporządkowaniem ul. 3 maja** prowadzone są w dalszym ciągu. Jednocześnie uregulowane być mają i wybrukowane wkrótce pozostałe ulice śródmieścia. Zapytują nas liczni czytelnicy, czy nie daloby się użyć do roboty olicznych jeńców bolszewików. Sądymy, że w tej sprawie porozumie się Magistrat z odnośnymi władzami wojskowymi.

**Maloletni złodzieje.** Roidot Emil, urzędnik Tow. Francusko-Rosyjskiego w Dąbrowie zauważył kradzież systematyczną pieniędzy z jego biurka popełnioną w okresie od 25 czerwca do 1 lipca r. b. skąd skradziono 9.500 mk. Kradzieży tej dokonali Edward Węclawek lat 14, zam. w Dąbrowie przy ul. Rednowskiej Nr. 20. i Gręda Mieczysław zam. tamże, obaj chłopcy biurowi tegoż Tow., których osadzono w więzieniu w Dąbrowie. Dochodzenie przesłano do Sędziego Śledczego Igo rew. w Dąbrowie.

**„Czwórka“ w Sosnowcu.** Jutro więc odbędzie się pierwszy występ „Czwórki“ artystycznej w „Sfiaksie“, która bawić nas będzie humorem i satyrą z życia żołnierza a która gra, przeznaczając dochód z przedstawień na oddziały ochotnicze.

**Teatr H. Czarneckiego** dnia 1. j. w niedzielę dwa przedstawienia popołudniu plebiscytowe „Towarzysz pancerny“, wie czorem powtórzenie „Ciotki Karola“ której wystawienie otworzyło trudność tej znakomitej perły humoru angielskiego, publiczność na premierze dała szczerze oklaskami wykonawców, dając prawdziwy wyraz zadowolenia wyborczego

wykonania. Ciotka Karola (faleszywa) gra p. Winiszkievicz reszte obsady dopełnia przez wyborowy zespół komedjowy. Jutro Chrześcijan wojenny przedstawienie plebiscytowe.

**Kto jeszcze u nas może pracować.**

Ponieważ idą na front coraz nowe zastępy męczyzny naszych, praca we wszystkich warsztatach mimo użytkowania sił kobiecych bardzo słabnie. Tymczasem nam nie wolno, narówni z akcją obronną granic zaniedbywać pracy przemysłowej i gospodarczej wewnątrz. Proponuję zatem użycie jeńców bolszewickich jak to czynili Niemcy w czasie wojny. Zamiast dawać im darmo pożywienie, niech wypracują je u nas w kopalniach, fabrykach, na kolejach i szosach Państwu opłaci się postawić przy dziesięciu takich robotnikach jednego, a nawet 2 inwalidów wojennych ewentualnie uzbrojonych dla utrzymania ładu i porządku. Moralną i prawną opiekę nad jednymi i drugimi powierzyć można Komitetom Obrony Państwowej.

Nasi zdrowi mężczyźni będą wtedy mogli wszyscy odejść na front z zupełną pewnością, że nie staną ich żywicielki fabryki, że rolę będą mieli obrobioną, że szosy będą zbudowane i rodziny zabezpieczone w opał i żywność.

Fawel Langier.

**Z Niwki.**

Utworzył się tu Komitet Obywatelski Obrony Państwa. Do tego czasu na pomoc Armji Ochotniczej zebrało przeszło 11.000 mk, dość dużo srebra, nikiel i innych metali.

Jednak jest tu jeszcze dość dużo obywateli, którzy groza nie dali, a jeśli dali, to wprost śmieśnię małe sumy: naprz. Stowarzyszenie Spółwyców w Niwce, na czele którego stoja dosorey kopalniani Mańka, obywatel Spytkowski i inni, na liście, posłana im dla zbiórki, zebrała... 5 mk, wyszanie pięć marek. Sam zarząd zaś, osłonkowie zarządu i personel nie dali nic. Jest to czyn wprost godny napiętnowania. Zarząd i personel Stowarzyszenia składa się z około 20 osób. Czy ci panowie i panie nie poczuwają się do spełnienia obowiązku obywatelskiego? Czyż zarząd Stowarzyszenia nie mógłby ofiarować większej sumy pieniężnej na cele narodowe? Nie tak dawno, bo 10 sierpnia na zebraniu Stowarzyszenia zarząd zakomunikował, że za ostatnie 5 miesięcy miał czystego zysku 18.000 mk. Na jaki więc cel pieniężne te przeznaczy? Wszak zysk ten powstał przeważnie z towarów kosztujących, odbiorcy których słusznie się wypowiadają, że pieniądze te w całości powinny być przeznaczone obecnie na pomoc Armji walczącej w obronie Ojczyzny.

Obywatel K. P.

**Ze świata.**

**Różne narody o kobiecie.**

Jeden z paryskich tygodników zamieszcza ciekawą „wizankę“ słotych myśli o kobiecie, wedle zdania rozmaitych narodów:

- Francuz mówi: Piękna kobieta — rozum do niebiego. Kobieta, wiatr i szczęście zmieniają się bezustannie.
- Teściowa z synową — to zawierucha z grzmotami.
- Włoch: Jeżeli chcesz ośnić się lub konia kupić, obie te „sprawy“ załatwić należy u sąsiada.
- Kobieta, która często stoi przy oknie, podobną jest do winnego grona, rozsyanego na gościńcu.
- Jeśli martwisz się lub też brośka zastrawa ci życie, ośnić się lub kup ośnieć okret.
- Szkół swój sąd o kobietach, wyraża w następujących przysłowiach: Kobieta powinna być miłutką, a skromną, szybką w słuchaniu, powolną w rozmowie.
- Smutne jest dla kobiety, gdy nie ma języka, szczęśliwy jednak ten mężczyzna, który się z nią ożeni.
- Kobiety i szkło łatwo potłuc.
- Lepiej wisieć za jedną nogę — niż nieszczęśliwie się ośnić.
- Najmniej uprzejmymi, a najwięcej sarkastycznymi wobec kobiety są hiszpanie: Są dobre kobiety — ale te oddawna leżą w ziemi.
- Kto trzyma się słów kobiety, lub też chwytą za ogon węża — może powiedzieć że nic nie utrzyma.

**Hrabia krawcem**

W poszteńskich kołach arystokratycznych wiele poruszenia wywołało postanowienie hr. Antoniego Wenckheima, który u majstra p. Schaefera zaczął się uczyć sztuki krawieckiej. Arystokrata, liczący 27 rok życia, jest szwagrem hr. Józefa Karoly'ego i zamierza poślubić córkę ministra Aladara Zichy'ego. Hrabia Wenckheim żył przed wybuchem wojny w Anglii i tam zdemokratyzował się aż do igły i noży. Wobec jednego z dziennikarzy wyraził się hrabia-krawiec: „Jestem zdania, że moje hrabiowskie pochodzenie nie jest żadną przeszkodą, bym został krawcem. Chcę być uczciwie na chleb pracującym człowiekiem, a mając wielkie upodobanie w krawiectwie, chcę się temu piękniemu zawodowi poświęcić. Niech moje postanowienie będzie przykładem i zachętą do demokratyzowania się wszystkich sfer społecznych“.

stoi lekarz doktor Robenson. Lekarz przeprowadza nad grubasami szereg eksperymentów, mających na celu odłuszczenie zbyt tłustych niewiast. Trzy miesięczna kuracja osiągnęła ten skutek, że członkinie klubu są dziś zupełnie tak samo grube, jak i przedtem, nie mniej jednak doktor pociesza się twierdzeniem, że wkrótce już odkryje metodę, która chodzące boczki loju przemieni w sliczne smukie kobietki, o dziewoczących kształtach.

**Klub najgrubszych kobiet.**

W Chicago zrzeszyło się 25 najgrubszych kobiet w klub, na czele którego

**W Szkole Handlowej żeńskiej**

im. Królowej Jadwigi

ulica DĘBLIŃSKA II.

utrzymywanej przez Towarzystwo Szkół średnich, rozpoczynają się egzamina 26 sierpnia o godzinie 10 rano. Lekcje 1 września.

1867

**8-kl. Gimnazjum Męskie**

(z prawami szkół państwowych)

w SOSNOWCU SIELCU

zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się w piątek dn. 27 sierpnia o godz. 2-jej po południu. Początek lekcji dn. 2 września. Szkoła mieścić się będzie przy ul. Dęblińskiej Nr 1 w lokalu pensji W-iej Rząd-kiewiczowej. Kancelarja tymczasowo Dęblińska Nr. 11) przyjmuje zapisy od godz. 10 — 1.

1378

**Sosnowieckie Kursy Rzemieślnicze Wieczorowe**

Chrześcij. Tow. Dobroczynności

zapisy uczniów i nowych kandydatów odbędą się 20, 21, 23, 24, 25 i 26 sierpnia w lokalu kursów od godziny 6-jej do 8-jej wieczorem.

1364

**SOLEC**

Sezon do 20 września

**Zakład Wód Mineralnych Siarczano-słonych**

i kąpeli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie.

DOJAZD przez KIEŁCIE, skąd 65 wiorat srosą samochodem i końmi lub przez Tarnów Szczecin skąd 15 wiorat końmi. Prospekty wysła Zarząd Solca, poczta Solec zdroj ziemi Kieleckiej. 1374

**W 7-io kl. Szkole Żeńskiej S. PODKAJOWEJ**

Zapisy codziennie

Egzaminy 1 i 2. Początek lekcji 3 września 1852 ulica Kollataja Nr. 3 m. 1.

**Pierwsza w kraju**

Fabryka Owsianych Produktów **Adam Branicki** Odżywczych i Kawy Słodowej Sosnowiec Sienkiewicza (Polna) № 10, dom własny.

PRZYJMUJE:

jęczmień do wypalania na kawę oraz owies do wyrobu na kaszę owsianą

**FRANK REDDAWAY**

LONDYN — MANCHESTER

Oddział dla Polski w Sosnowcu, ul Dęblińska 7 Telefon 133.

POLECA NA SKŁADZIE 1344

**Pasy Wielbłądzie**

w najwyższym gatunku i wszelkich wymiarów Łączniki i Smar do pasów oraz

**Węże parziane.**

**MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu**

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami rządu Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr. 7 a.

UWAŻA: Wobec podszywania się pod moją firmę, sądzicie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFTA. 820

**J. Schabowski**

Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego L. 10

Skład maszyn do szycia; broni i rowerów.

POLECA:

Rewolwery, browningi, Flowy, pistolety, broń myśliwską wszelkiego rodzaju. Sprzedaż nabojów, prochu, ąrtu. Na składzie maszyny do golenia, brzołwy, Reparacja maszyn do pisania wszystkich systemów, broni, maszyn do szycia i rowerów.

Polski Zw. Zaw. pracowników i pracownic Szpitalnych i ambulatorjum ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

urządza

w niedzielę dnia 22 b. m. o godzinie 3 p. po południu w sali własnej na Pogoni

**WALNE ZEBRANIE**

dla omówienia aprowizacji. Koledzy i koleżanki stawcie się liczenie!



**MAMKI** powinny pamiętać, że tylko Laboratorium pudru dla dzieci

„Puder Ozidzi“ z marką Kogutek

natychmiast usuwa opryszczkę i wzmocnienie skóry u dzieci. hurtowa sprzedaż na Zagłębie,

w Skład. Apt. M. Jagliłowicz, Sosnowiec.

**Zarezerwowane**

Dla fabryki chemicznej

**„GÓRNIK“**

w Dąbrowie Górniczej.

516

**DRABNE OGŁOSZENIA**

**Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy**

ul Piłsudskiego Nr. 16 poleca służbę domową, cz. mieszniów, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz ratynowanych biuralistów, biuralistki maszynistk, techników p. Pośrednictwo bezpłatne. 683

**Do sprzedania**

2 maszyny „Singer“ w dobrym stanie krawiecka i damska, Pogoń Wielka 7 1375

**Pokój**

wraz z meblami do odstąpienia. Wiadomość w Administr. „Kurjera“ 1376

**Otomana dywanowa**

kredens dębowy, krzesła stół rozsuwany, biurko na zasuwkach, ławki szkolne sprzedam tanio, ul 3-go Maja nr. 18 1373

**Chrześcijański zakład**

Zegarmistrzowsko-Jubilerski K. Ochotowicz ul. Modrzewjska Nr. 47. Przyjmuje wszelkie reperacje zegarmistrzowsko-jubilerskie. 994

**Wyprawiam**

i kupuje skórki królicze, zające, tchórze, lisie, baranie i kozie. Sosnowiec 3-go Maja 10. Molicki. 966

**Kupuje**

i przyjmuje w komis do sprzedania garderobę Sosnowiec 3-go Maja 10. Molicki. 967

**Piekarnia**

z całym urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec ul Florjańska nr. 46 1363

**Fortepian**

Małego krótki, do sprzedania. Wawel 3 Jakubowicz 1363

**Państwowy Urząd Węglowy**

poszukuje szofera wolnego od wojska. Zgłaszać się do biura Urzędu w gmachu b. komory celnej. 1368

**Potrzebna dziewczyna**

od lat 14 do 17 na przychodzącą do posługi z codziennym utrzymaniem i pensją. Wiadomość ul. Jasna nr. 7 u p. Przybylskiej. 1369



**CHARAKTER, PRZEZNACZENIE, czego uniknąć, co przedsiębrać** teraz i w przyszłości, określa

na podstawie Metalizyki, Psychofizjologii i Grafologii, (badając cechy rąk i pisma), PETERSEN S. i. Dr. Nauk Hermetycznych. Sosnowiec, Kollataja 6 (Mikolajewska). Od 4-jej do 7-jej wieczorem.